

Kiedy papież pobłogosławi In vitro?

Autor tekstu: **Andrzej Tomana**

Dyskusja o in vitro została zdominowana przez polityków – posłów, hierarchów KK i dziennikarzy usługowych. Aby dowiedzieć się na czym polega in vitro, jaki jest stan prawny w tym zakresie, jakie są problemy techniczne, medyczne i etyczne trzeba samemu przekopać się przez obszerne materiały dostępne także w internecie. W miarę rozwoju polemiki wokół in vitro, stanowiska polemistów radykalizują się. Dotyczy to przede wszystkim hierarchów KK, a najlepiej widać to na przykładzie losów projektu ustawy kojarzonej z posłem Gowinem, która przez środowiska laickie uznawana jest za nadmiernie restrykcyjną, a przez Kościół za zbyt liberalną. Obecnie in vitro jest przez Kościół Katolicki odrzucana zarówno w całości jako niezgodna z naturą, jak i co do poszczególnych metod. Tak więc stymulacja hormonalna kobiety, pobieranie spermy, selekcja embrionów, ich zamrażanie i unicestwienie są odrzucane jako nieetyczne.

Jeśli spojrzymy na sprawy związane ze sztucznym zapłodnieniem nie z perspektywy dnia dzisiejszego, lecz w dłuższym wymiarze czasowym, dostrzeżemy nowe okoliczności, które całkowicie zmieniają dzisiejsze oceny. W tym celu trzeba wyjść poza te znane już i wyeksploatowane wątki i zwrócić uwagę na inne, moim zdaniem ważne sprawy, które nadają dyskusji o in vitro inny wymiar.

Łagodna kastracja

Od kilku dziesiątków lat prowadzone są badania płodności kobiet i mężczyzn. Ponad wszelką wątpliwość pokazują one wzrost niepłodności, głównie mężczyzn. Powodów jest kilka [3]:

- choroby infekcyjne (np. świnkowe zapalenie jąder, gruźlica);
- choroby przenoszone drogą płciową (kiła, rzeżączka, infekcje chlamydia trachomatis i mycoplasma);
- choroby dotyczące całego organizmu – choroby układowe (np. cukrzyca, anemia, zaburzenia odżywiania, choroby nerek i układu moczowego, wątroby);
- alkoholizm, uzależnienie od nikotyny;
- zatrucia środowiskowe (np. ołowiem, arsenikiem, barwnikami anilinowymi);
- wpływ estrogenów przyjmowanych przez matkę lub z zanieczyszczeń środowiska;
- przewlekłe nadużywanie niektórych leków, np. dużych dawek androgenów i kortykosteroidów, leków przeciwnowotworowych, morfiny, kokainy, cymetydyny, spironolaktonu, nitrofurantoiny i innych;
- sposób ubierania się (obcisłe spodnie i ubrania z tworzyw sztucznych prowadzą do przegrzewania jąder i obniżenia płodności);
- wiek powyżej 40 lat.

Szczególnie podkreśla się wpływ estrogenów [1], [4], które bardzo trudno jest wyeliminować z naszego środowiska i przedostają się nawet przez oczyszczalnie. Warto przytoczyć tu szerszy cytat [1] świetnie ilustrujący niszczycielskie oddziaływanie estrogenów.

Jako przykład niech służy następujący eksperyment: naukowcy położonego na zachód od Londynu, w Uxbridge, Uniwersytetu Brunel wstawili do klatek karpie i inne słodkowodne ryby w pobliżu 28 oczyszczalni ścieków na terenie całego kraju. W niektórych miejscach wszystkie ryby zdechły w krótkim czasie. W okolicy innych urządzeń uczeni mogli stwierdzić, że osobniki męskie i niedojrzałe żeńskie zaczęły nagle produkować yitellogeninę, substancję, która jest wstępem do produkcji ciałka żółtego.

To niezwykle zachowanie porównują niektórzy uczeni, np. prof. John Sumpter, z robiącą osobliwe wrażenie sytuacją, kiedy mężczyźni zaczynają wydzielać matczyne mleko. Jest możliwe, wg prof. Sumptera, że ta niezwykła feminizacja ryb spowodowana jest obecnością w ściekach rozpuszczonych produktów przemiany materii licznych pigulek antykoncepcyjnych i innych preparatów hormonalnych. To, że problemu tego nie doceniano wynika jasno z kilku liczb. W samych tylko Niemczech każdego roku polyka się 20 mln opakowań doustnych środków antykoncepcyjnych i 4 mln opakowań preparatów zawierających estrogeny, które powinny zwalczać przykre dolegliwości menopauzy. „New Scientist” charakteryzuje tę groźną sytuację cytując anonimowego naukowca: „Jesteśmy dzisiaj otoczeni przez sztuczny ocean estrogenów”.

W tekście, z którego pochodzi cytowany fragment użyto jakże trafnego określenia sytuacji

z jaką mamy do czynienia – łagodne kastracja. Opublikowane w 1992 wyniki badań wskazują, że między 1940 a 1990 r. zaobserwowano spadek liczby plemników w ejakulacie badanych mężczyzn o 40 %. Mimo pewnych zastrzeżeń wyniki te zostały potwierdzone przez inne badania. **Obecnie obserwuje się, że rocznie notuje się spadek liczby plemników w ejakulacie o ok. 2%.** Nie trzeba wielkiej przenikliwości, aby wyobrazić sobie dalszy scenariusz. Nawet jeśli już dzisiaj powstrzymamy stosowanie środków antykoncepcyjnych to inne wymienione wyżej czynniki będą działać dalej i proces narastania bezpłodności będzie eskalował dalej. Ponadto pogarszającą się jakość plemników (o badaniu jakości plemników można przeczytać w [6]) i zawartej w nich informacji genetycznej ma związek z niekorzystnymi degeneracjami embrionów, a więc także potomstwa. Chodzi o przenoszenie się na potomstwo chorób przenoszonych genetycznie. Zarzuty tego rodzaju były formułowane wobec in vitro w jej początkowym stadium, jednakże nowe możliwości w postaci selekcji embrionów czynią (lub wkrótce uczynią) ten zarzut bezzasadnym.

Zdrowe zapłodnienie

Ostatnio dowiedzieliśmy się o nowej technice towarzyszącej in vitro, która ma na celu eliminację chorób genetycznych. Towarzyszyły temu tytuły w rodzaju „Montownia dzieci” czy „Selekcja istot ludzkich”. Sens tej techniki polega na zastosowaniu tzw. diagnostyki przedimplantacyjnej (ang. pre-implantation genetic diagnosis — PGD), stosowanej dotychczas do wykrywania takich chorób dziedzicznych jak mukowiscydoza i choroba Huntingtona. Pozwolenie na zastosowanie tej techniki wydała organizacja HFEA (Human Fertilisation and Embryology Authority), która odpowiada za badania na embrionach i regulację sztucznych. Towarzyszyła temu publiczna dyskusja dotycząca kwestii „zamawiania” dzieci o określonych cechach. Już obecnie w USA niektóre prywatne kliniki za ok. 50 tys. dolarów oferują jajeczka i nasienie wysokiej jakości: "Brak chorób w rodzinie, europejskie rysy, łagodne spojrzenie, znakomita kondycja fizyczna, wysoki wzrost i iloraz inteligencji". Inne oferują jajeczka modelki za 15-150 tys. dolarów.

W jednym z artykułów prasowych czytamy „Niedługo w wyniku zabiegów in vitro na świat będą przychodziły jedynie zdrowe dzieci. Do narządów rodnych będą wszczepiane wyłącznie zarodki wolne zarówno od chorób dziedzicznych, jak i predyspozycji do niektórych schorzeń, na przykład raka.” Wśród wielu lekarzy panuje opinia, że za dziesięć lat przegląd materiału genetycznego i selekcja embrionów będą normalną procedurą. W odróżnieniu od obecnych technik naturalnego i sztucznego zapłodnienia bez selekcji embrionów, opisaną tu technikę można nazwać zdrowym zapłodnieniem.

Nowe problemy etyczne

Postęp techniczny medycyny stwarza „przy okazji” całkiem nowe problemy etyczne. Realne dylematy moralne pojawiają się na przykład, gdy rodzice domagają się likwidowania zdrowych embrionów. Powodem może być nieodpowiednia płeć zarodka lub inne cechy genetyczne niepożądane przez rodziców. W naszym kraju poza nielicznymi wyjątkami [5] temat jest nieobecny w dyskusji publicznej. Problemy te z pewnym opóźnieniem w stosunku do procedur technicznych znajdują zapewne rozwiązanie w postaci nowego ładu etycznego.

O ewolucji etyki spowodowanej m.in. przez rozwój techniki, biologii i medycyny pisze w sposób niezwykle przejmujący, ale i przekonujący Singer [7], który pokazuje wiele przypadków, wobec których tradycyjna etyka staje bezradna i ma kłopoty z oceną.

Problem, który staje obecnie realnie przed ludzkością dotyczy rozwiązań pogłębiającej się gwałtownie niepłodności i pogarszającej się jakości materiału genetycznego ludzi. Do czego to doprowadzi? Jeśli nic nie będziemy robić grozi to zniknięciem gatunku ludzkiego poprzedzonym inwazją mutantów i degeneratów. Technika znalazła już jak się zdaje metodę wyjścia z kryzysu – przynajmniej doraźną. Jest nią in vitro w połączeniu z technikami selekcji najzdrowszych embrionów. Coś co obecnie jest zabiegiem elitarnym, a w zakresie selekcji stanowi może fanaberię bogaczy, za lat kilkadziesiąt będzie koniecznością. Jak przejawia się to w etyce, czy i jak usprawiedliwimy te praktyki, to już całkiem inna sprawa i na odpowiedź przyjdzie nam poczekać. Pewne jest, że dyskusje będą trwać ale w końcu ukształtuje się taki ład moralny, który usankcjonuje, ba może nawet uświęci te nienaturalne, ale zbawcze techniki wspomagające przetrwanie ludzkości.

A więc — kiedy papież pobłogosławi in vitro?

Stanowisko etyki katolickiej wobec wielu problemów moralnych ulegało zmianie wraz z rozwojem naszej cywilizacji. Czasem ulegało ono złagodzeniu (występki wobec wiary nie są tak

potępiane jak w średniowieczu), a niekiedy zaostreniu jak w przypadku aborcji. Etyka katolicka nie nadąża z opisem nie tylko współczesnych, ale i wielu tradycyjnych problemów moralnych.

Podamy tu kilka znanych przykładów. Wielu katolików pod wpływem ostatnich wydarzeń i konfliktów chciałoby zrewidować stosunek Kościoła do teorii wojny sprawiedliwej, uważa że jej intelektualne i moralne podstawy budzą sporo wątpliwości. Niektórzy mówią wręcz, że po 11 września nauczanie Kościoła w tej kwestii należy odesłać do lamusa, a w najlepszym przypadku poddać poważnej rekonstrukcji [8].

Niejednoznaczne jest także stanowisko KK wobec kary śmierci. Dekalogowe „nie zabijaj” jest w tym przypadku wyłączone. Katechizm stwierdza:

Kiedy tożsamość i odpowiedzialność winowajcy są w pełni udowodnione, tradycyjne nauczanie Kościoła nie wyklucza zastosowania kary śmierci, jeśli jest ona jedynym dostępnym sposobem skutecznej ochrony ludzkiego życia przed niesprawiedliwym napastnikiem. (KKK 2267).

Należy jednak zauważyć, że Kościół dopuszcza zabicie złooczyńcy oczekującego w więzieniu na karę śmierci w sytuacji, gdy jest on już bezbronny.

Jak widać piąte przykazanie nie jest traktowane bezwzględnie, czy to w przypadku kary śmierci czy wojny sprawiedliwej. Katolicka teoria wojny sprawiedliwej akceptuje odebranie ludzkiego życia także w samoobronie a nawet gdy życie innej osoby jest zagrożone. Akceptuje również to, że wojna może być niezbędna do ochrony integralności państwa, zwłaszcza wtedy, gdy agresja na to państwo mogłaby spowodować utratę wartości ocenianych jako równorzędne lub ważniejsze od ludzkiego życia. Niektórzy katolicy w oparciu o te same zasady etyczne formułują teorię sprawiedliwej aborcji, która pozwalałaby kobiecie przerwać ciążę jeśli zagraża jej życiu. Czy więc teoria sprawiedliwej aborcji nie powinna uznać, że zagrożenie zdrowia fizycznego i psychicznego kobiety stanowi naruszenie jej integralności cielesnej porównywalnej z naruszeniem integralności państwa?

Etyka katolicka zbudowana na bazie Biblii dotyczy tradycyjnych zagadnień moralnych. Postęp nauki i techniki, a szczególnie medycyny stworzył wiele całkiem nowych problemów. Niektóre jak transplantacja znalazły w etyce nie kontrowersyjne miejsce. Inne, jak eutanazja budzą gorące emocje w kontekście cierpienia i jakości egzystencji człowieka w stanach krańcowych. Obszernie pisze o tym Singer [7]. Już po wydaniu tej książki pojawiło się wiele nowych problemów związanych z klonowaniem terapeutycznym i reprodukcyjnym, sztucznym zapłodnieniem, kontrolą urodzin, inżynierią genetyczną.

Jan Hartman, profesor filozofii i bioetyki ujmuje to tak: *W przyszłości będą szanse na poprawienie genomu człowieka, zwłaszcza w zakresie odporności na choroby, ale także pod takimi względami jak pamięć czy ostrość zmysłów; do tego dojdą najpewniej urządzenia zintegrowane z ciałem, wspierające i kontrolujące funkcje organiczne. Z pewnością zrodzą się na tym tle wielkie problemy natury moralnej i politycznej. (GW z 29 marca 2002).*

Tak jak to widać na przykładzie kary śmierci, wojny sprawiedliwej i aborcji, spory etyczne są w istocie rozstrzygane arbitralnie. Z identycznych przesłanek – w tym przypadku z piątego przykazania – można dojść do różnych ustaleń. Podobnej decyzji Kościoła możemy doczekać się dla potępianej dziś in vitro. Gdy już nie tak długo staniemy wobec zagrożenia totalną bezpłodnością i degeneracją wynikłą z niskiej jakości plemników, zdrowe zapłodnienie okaże się błogosławieństwem.

Nie zdziwi mnie przeto zmiana postawy religijnych liderów, którzy w końcu zobaczą w in vitro przejaw boskiego planu. Okazać się może, że... to duch boży natchnął ludzi do opracowania prokreacyjnej „arki Noego”, aby ocalić ludzkość dla Kościoła. W końcu papież przyzna, że Kościół popełnił błąd jak w przypadku Kopernika, Galileusza i Darwina, i uzna zdrowe zapłodnienie in vitro za błogosławione. Następcy dzisiejszych katolickich talibów przejdą na pozycje afirmatywne i niechybnie znajdą w Biblii boże znaki – wszak sam Jezus powstał w wyniku sztucznego zapłodnienia.

*

Materiały wykorzystane w tekście

[1] [Estrogeny w środowisku – łagodna kastracja](http://www.szansaspotkania.net/index.php?page=2166) (<http://www.szansaspotkania.net/index.php?page=2166>) , opracowanie lek.spec.gin.poł. M. Szczawińska

[2] Wątpliwości moralne związane z badaniem nasienia, J.Salij OP [W drodze, nr 2 \(378\) 2005](http://www.wdrodze.pl/wdrodze/nr378/15-wdr.htm) (<http://mateusz.pl/wdrodze/nr378/15-wdr.htm>)

[3] Materiały o In vitro, m.in. Dr Urszula Dudziak, Instytut Nauk o Rodzinie KUL, dr. Marek Czachorowski, KUL, www.dlapolski.pl/in-vitro

[4] Wpływ ksenoestrogenów na męski układ płciowy, K.Czupryńska, M.Marchlewicz,

B. Wiszniewska Katedra i Zakład Histologii i Embriologii Pomorskiej Akademii Medycznej w Szczecinie

[5] Dylematy etyczno-prawne wynikające z rozwoju genetyki, Maria Sasiadek Zakład Genetyki Katedry Patofizjologii Akademia Medyczna we Wrocławiu, Diagnosta Laboratoryjny Rok 2, numer 2 (4) Wrzesień 2004 GAZETA KRAJOWEJ IZBY DIAGNOSTÓW LABORATORYJNYCH

[6] Nowoczesne metody oceny nasienia, Anna Chełmonska-Soyta Laboratorium Immunologii Rozrodu, Instytut Immunologii i Terapii i Doswiadczałnej PAN, Diagnosta Laboratoryjny Rok 2, numer 2 (4) Wrzesień 2004 GAZETA KRAJOWEJ IZBY DIAGNOSTÓW LABORATORYJNYCH

[7] O życiu i śmierci. Upadek etyki tradycyjnej, Peter Singer, PIW 1997.

[8] Paradoksy podwójnej lojalności Jarosław Makowski, Tygodnik Powszechny 14 (2003)

Zobacz także te strony:

[Światopoglądowe aspekty zapłodnienia in vitro](#)

[Stanowisko PSR w sprawie dofinansowywania przez Rząd RP zapłodnienia in vitro](#)

Andrzej Tomana

Doktor inżynier informatyk, przedsiębiorca, członek zarządu Oddziału Krakowskiego PSR.

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 12-02-2009)

[Oryginał..](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,6352) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,6352>)

Contents Copyright © 2000-2009 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2009 Michał Przech

Autorem portalu Racjonalista.pl jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.
Właścicielami portalu są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie strony tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych

portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl